

Okazją do mówienia o Cornelli Baltussen stał się dla studentów III wieku w Wieluniu zbliżający się Dzień Kobiet. Na okoliczność Dnia Kobiet przygotowano prelekcję „Kobiety piękne (umysłem i duchem) i kobiety – bestie”. Autorką multimedialnej prezentacji była dr Bożena Rabikowska.

Szczególne miejsce wśród zaprezentowanych kobiet, w wygłoszonej referacie, zajęła Cornelia Wilhelmina Maria Baltussen (1912 – 2005), Holenderka nazywana „matką polskich spadochroniarzy”, postać bliska dr Bożenie Rabikowskiej od ponad 50 lat, czyli od czasów studiów, kiedy dane jej było w czasie studiów praktykować w Holandii. Tam, dzięki zaprzyjaźnionym studentom, zobaczyła miejscowości Driel, Oosterbeek, Arnhem, Heteren i usłyszała historię I. SBS gen. Stanisława Sosabowskiego oraz historię Cornelli Baltussen. Jakże ja się czułam, wspominając... Na temat lądowania polskich spadochroniarzy pod Arnhem, wiele więcej wiedzieli Holendrzy niż ja. Wtedy też zrodziła się w niej myśl o przybliżeniu historii gen. Stanisława Sosabowskiego i kobiety nazywanej przez jego żołnierzy „matką brygady”. Miejsca te odwiedziłam dwa lata temu ponownie, dodałam...

Cornelia Baltussen urodziła się w wielodzietnej, katolickiej rodzinie w Driel. Tu też się wychowała. Jako 6-letnia dziewczynka zetknęła się z brutalnością I wojny światowej. Obrazek – idący pieszo z dworca w Elst belgijscy uchodźcy – zaważył na jej życiowych wyborach. Po ukończeniu szkoły podstawowej w Lent i średniej w Steijl, pomagała matce i uczyła się w Arnhem zawodu fryzjerki. Była współzałożycielką Organizacji Młodych Kobiet Katolickich (KJV). Pod wpływem szkoleń w KJV trafiła do ośrodka w Schotenhof gdzie od 1932 r. szkolila Oblatów. Przygotowywała się do pracy społecznej (szkoły w Brukseli, Londynie, Rzymie), uczestniczyła w kościelnych projektach pomocy dla biednych. W 1939 roku rozpoczęła pracę w fabryce tekstyliów w Helmond, gdzie na stanowisku pracownika socjalnego przepracowała do 1944 roku.

Wszystko w jej życiu zmieniły wydarzenia wojenne z września 1944 roku, mianowicie aliancka operacja Market Garden z udziałem wojsk powietrznodesantowych, rozpoczęta 17 września. Już 19 września zobaczyła spadający

Cornelia Baltussen

1912 – 2005

„matka polskich spadochroniarzy”



brytyjski samolot i rannych żołnierzy brytyjskich, którym wraz z przyjaciółmi udzielała pomocy w tymczasowym punkcie sanitarnym, urządzonym w domu parafialnym w Driel. Potem był dzień 21 września, kiedy, nie wiadomo, dlaczego, prosto na niemieckie linie, w Driel wylądowało ponad 1000 polskich spadochroniarzy pod dowództwem gen. Stanisława Sosabowskiego (1892 – 1967). Część spadochroniarzy wylądowało koło domu Cornelli, położonym poza centrum wsi. Cornelia szybko porozumiała się z generałem, pośredniczyła w kontaktach między Polakami i miejscową ludnością. General Sosabowski w książce „Najkrótsza droga” wspomina: „ciągniemy na wózkach ręcznych tzw. Trolley ciężki sprzęt zrzucony z nami. Nie widzimy miejscowej ludności. Dopiero podchodząc w pobliże Driel spotykamy młodą, inteligentną Holenderkę, która w poprawnym języku angielskim odpowiada na nasze pytania. Była to pani Cornelia Baltussen późniejsza i obecna entuzjastka brygady, jedna z głównych

organizatorek naszych serdecznych corocznych pielgrzymek do Driel w rocznicę bitwy arnhemskiej. Ona poinformowała nas, że prom został zniszczony przez Niemców, a brzeg po przeciwnej stronie Renu jest przez nich obsadzony, że w Driel Niemców nie ma, natomiast na wschód, w Elden, jest stała obsada niemiecka. Dziękuję za otrzymane wiadomości. Są one dla mnie bardzo cenne”

Cornelia wraz z kolegami przez trzy dni i noce udzielała pomocy i opiekowała się rannymi żołnierzami. Pozostała z nimi do czasu ewakuacji wsi na początku października 1944 roku. Po tulaczce trafiła z rodziną do znajomych w Gemert.

Po wyzwoleniu IV – V 1945 do 1948 roku angażowała się w prace Czerwonego Krzyża. Z ramienia tej organizacji wyjechała do USA by propagować wysyłanie pomocy humanitarnej do Europy. Po powrocie pracowała w obozach dla dzieci i wygnańców na terenie Niemiec. Do Holandii wróciła w 1950 roku, by już w 1953 roku wyjechać na stypendium ONZ i zapoznać się z „social case study” w USA. Wyniki pracy opublikowała w angielskim raporcie dla Ministerstwa Pomocy Społecznej. Założyła w Nijmegen Centrum Studiów Pomocy Społecznej i była jego dyrektorką do 1962 r. Kształcili się tu pracownicy dla katolickich organów charytatywnych. Podobną działalność prowadziła w latach 1962 – 1975 w biskupstwie Munster w Niemczech. Prowadziła też kursy i nadzorowała „study case work” pracowników organizacji humanitarnych. Cały czas mieszkała w Holandii w Driel, od 1968 w Nijmegen. Nigdy nie wyszła za mąż.

Życiową misją Cornelli Baltussen stała się walka o przywrócenie dobrego imienia polskim spadochroniarzom walczącym w Driel we wrześniu 1944 roku. W czasie walk zginęło ich 98 (pochowani w Driel, potem przeniesieni do Oosterbeek), wielu zostało rannych, wielu trafiło do niemieckiej niewoli. Kiedy dowiedziała się, że dowództwo brytyjskie oskarżyło Polaków o złe przygotowanie do ataku i słabe zaangażowanie w walkę oraz, że zdymisjonowało gen. Sosabowskiego (gen. Browning), natychmiast podjęła kroki w celu przywrócenia im dobrego imienia i honoru, stając się współzałożycielką Fundacji Driel – Polska. Już w 2. rocznicę bitwy, dzięki Fundacji, mieszkańcy Driel, ku czci polskich spadochroniarzy, wzniesli tymczasowy pomnik z napisem „Boże błogosław Polsce”.

Walka o przywrócenie dobrego imienia polskim spadochroniarzom trwała do grudnia 2005 roku i był to długi bieg z przeszkodami. W

tym czasie miały miejsce następujące wydarzenia: Królowa Wilhelmina podpisuje 13 grudnia 1946 roku decyzję o odznaczeniu 10. żołnierzy polskich za waleczność w bitwie pod Arnhem (decyzja nigdy niewykonana, a tekst ujawniono dopiero w 2004 roku). W 1947 roku żołnierze I. SBS z własnych składek odbudowują szkołę w Driel. W 1954 roku z racji 10. rocznicy bitwy pod Arnhem, gen. Stanisław Sosabowski otrzymuje tytuł honorowego obywatela gminy Heteren, do której należy Driel. 1959 rok – Związek Polskich Spadochroniarzy otrzymuje sztandar od mieszkańców Driel. 1961 r. Cornelia Baltussen pisze kolejny list do królowej Julii o odznaczenie 10. Polaków. Prośbę z przyczyn politycznych odrzuca Ministerstwo Obrony. 1961 r. w obecności gen. Stanisława Sosabowskiego – tymczasowy pomnik zostaje zastąpiony pomnikiem „Surge Polonia” (Powstań Polsko). 1963 r. jeden z placów w Driel otrzymuje nazwę Sosabowskiej. IX 1967 r. w Londynie umiera generał Stanisław Sosabowski. 1989 r. przyczyny polityczne już nie istnieją, lecz obowiązuje ustalenie z 1952 r. by nikogo już nie odznaczać za zasługi w czasie II wojny światowej. 1991 r. plac, na którym stoi pomnik „Surge Polonia” otrzymuje nazwę Polenplein. IX 1999 – 55. rocznica bitwy, w radio pojawia się reportaż dziennikarza Geertjana Lassche oparty na rozmowach z naocznymi świadkami lądowania polskich spadochroniarzy, Corą Baltussen i żołnierzem I. SBS Władysławem Korobą. 2004 r. wyemitowano w TV film Geertjana Lassche „Zapomniani polscy bohaterowie bitwy pod Arnhem. XII 2005 r. polskim spadochroniarzom zostają przyznane odznaczenia, 3 tygodnie wcześniej (18.11) zmarła Cornelia Baltussen, jednakże jej walka i walka innych osób (Arno Baltussen – bratanek Caroliny, Książę Bernard – ojciec królowej Beatrix, Geertjan Lassche, Erik van Tilbeurgh, Joanna Pieciukiewicz – dziennikarz TVP Szczecin, autorka filmu „Honor Generała”, – premiera w TV Polonia 18.06.2008 r. i w telewizji holenderskiej 19.09.2008 r. 31.05.2006 w Hadze odbywa się uroczyste wręczenie najwyższych holenderskich odznaczeń wojskowych żołnierzom I. SBS i (Order Króla Wilhelma za wykazaną odwagę) i Brązowy Medal Lwa, pośmiertnie, gen. Sosabowskiemu, wręcza je królowa Beatrix, wnuczka królowej Wilhelminy. Holandia spłaca dług wdzięczności wobec polskich wyzwolicieli spod Arnhem. 16.09.2006 r. Brytyjcy weterani stawiają w Driel na placu Polenplein pomnik gen. Stanisława Sosa-



bowskiego. Obecny na uroczystości Tonny Hibbert, szef sztabu Brytyjskiego Korpusu Powietrznodesantowego powiedział: „62 lata temu nasz generał Browning zdymisjonował generała Sosabowskiego. Przez lata chcieliśmy to naprawić. Nasz rząd na to się nie zdobył, dlatego sami postawiliśmy mu pomnik. Jest to gest płynący z głębi naszych serc”. Styczeń 2007 r. odznaczenia – Złoty Krzyż Zasługi RP i Brązowy Krzyż WP odbiera dziennikarz Geertjan Lassche. Powiedział on wtedy: „Brakuje dzisiaj jednej osoby, Cory Baltussen. Kobiety, której nigdy nie zapomnę. Wywiad z nią przyprowadził mnie o gesia skórki, a potem chyba wszystkich telewizorów. Cora Baltussen była początkiem, końcem i duszą walki o uhonorowanie generała Sosabowskiego i jego I. SBS. Ona poznała Polaków w czasie bitwy pod Arnhem, ona opatrywała rannych, ona trzymała za ręce umierających i słuchała ich ostatnich życzeń. Ona opowiadała swoją historię w Holandii, chociaż nie chciała jej słuchać. Gdyby nie przekazała tej historii, Polacy spod Arnhem zostaliby zapomniani. Moje go udziału nie da się porównać z jej długoletnią walką. Ona przebiegła wiele trudnych sztafet, ja przejąłem pałeczkę na ostatnim etapie i – razem z innymi doszedłem do finiszu”.

Kończąc swój wykład, dr Bożena Rabikowska powiedziała: tak jak Holendrzy spłacili swój dług wobec polskich spadochroniarzy, tak ja spłacam dziś dług wobec kobiety wielkiej duchem, dzięki której ich udział w bitwie pod Arnhem nie został zapomniany...

Zainteresowani historią I. SBS i losami generała Sosabowskiego mogą poszerzyć swą wiedzę poprzez stronę internetową www.polenia.nl prowadzoną przez Małgorzatę Bos – Karczewską. Na stronie odnajdą także nazwiska wszystkich osób zaangażowanych w walkę o przywrócenie dobrego imienia polskim żołnierzom, uczestnikom operacji Market – Garden

Zofia Białas



reklama

GABINET OKULISTYCZNY

Salon Optyczny
Elżbieta Anna BŁACH
lek. medycyny

ul. Zamenhofs 9
98-300 Wieluń
tel. 43/843 15 39

WYKONUJEMY BADANIA

- Badanie ciśnienia wewnątrzgałkowego (bezdokotowo)
- Badanie dzieci
- Badania pod kątem jaskry i zaćmy
- „Badanie OCT”
- Badania okresowe pracowników i kierowców
- Zawodowe badania dla kierowców (ośnienie, widzenie zmierzchowe)
- Badanie refrakcji, komputerowe pola widzenia i dna oka
- Dobór i aplikacja soczewek kontaktowych



USŁUGI OPTYCZNE:

- Sprzedaż opravek korekcyjnych i przeciwsłonecznych renomowanych firm
- Sprzedaż szkieł korekcyjnych
- Naprawa i wyrób okularów korekcyjnych.



**Zawodowe badania dla kierowców KAT. C i D
oraz samochodów służbowych KAT. B
(ośnienie i widzenie zmierzchowe)
ZAPRASZAMY !!!!!**